

Śpiewajmy z radością

Uczestniczka naszego chóru parafialnego, P. Wiesława Kozub uwrażliwiła nasz parafialny biuletyn, aby nie przeoczyć patronalnego dnia św. Cecylii. Bardzo jej za to przypomnienie dziękujemy.

W czwartek 22 listopada Kościół wspomina św. Cecylię. Od wieków jest czczona jako patronka śpiewu i muzyki kościelnej. W naszej bazylice wciąż żyje i działa parafialny chór, którym dyryguje Pan Organista Krzysztof Jopek. Bardzo cenimy

pracę nad doskonaleniem śpiewu liturgicznego chórzystów, a zwłaszcza wyrażamy wdzięczność Panu Organiście Krzysztofowi Jopkowi. Chóry parafialne współcześnie przeżywają duży kryzys – bardzo się starzeją. By żyły i rozwijały się potrzebują dopływu młodości. Chórzyści nasi oczekują, że panie i panowie obdarzeni przez Boga wrażliwością słuchu oraz dobrym głosem przyłączą się do grona chórzystów bazyliki wadowickiej. ks. Infulat

ISSN 1640-0607
18 listopada 2012r. Nr 47 (661) Rok 13

Jan Paweł II - Patron miasta Wadowice

33. Niedziela Zwykła

Nasza Patronka

W najbliższą środę, w liturgii Kościoła, przeżywamy Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny. Ten bardzo ciekawy epizod życia Najświętszej Maryi Panny, o którym wspomina tradycja kościelna, związany jest z faktem kształcenia młodej nazaretańskiej dziewczyny w przyświętynnej szkole. Inni tłumaczą, że każde małe żydowskie dziecko było w określonym czasie ofiarowane Bogu. Tak chłopcy jak i dziewczęta. Przez ten gest rodzice podkreślali, że Bóg jest Panem człowieka. Tylko On w pełni decyduje o losach każdego nowonarodzonego.

Kościół wadowicki przez całe wieki nosił tytuł Wszystkich Świętych. Dopiero w roku 1836 dzięki staraniom ks. proboszcza Mikołaja Zamojskiego, papież Grzegorz XVI, zmienił ten tytuł na: Ofiarowanie Najświętszej Maryi Panny. W naszej diecezji bardzo mało jest kościołów, które nosiłyby taki tytuł.

Patronem kościoła parafialnego i całej parafii wadowickiej jest Maryja ofiarowana przez Rodziców Bogu. Jest to przepiękny kierunek nieustannej naszej duchowej pracy, byśmy za przykładem Maryi całe nasze życie ofiarowali Bogu. Dzień po dniu. Miesiąc po miesiącu. Rok po roku. Wciąż składali siebie w ofierze Bogu. To się nazywa życie z wiary. ks. Infulat

Rok Wiary

Podwoje wiary w tym roku są dla nas szeroko otwarte. Kościół daje wiele możliwości do uzyskania odpustu zupełnego. Każdy kto jest w stanie łaski uświęcającej oraz uczestniczy w jakimś liturgicznym obrzędzie w wyznaczonych kościołach naszej diecezji, może odpust zupełny uzy-

skać. Poza Krakowem, ks. Kardynał wyznaczył następujące kościoły: Bazylika MB Anielskiej w Kalwarii Z., Bazylika Of NMP w Wadowicach, Sanktuarium MB Wniebowziętej w Ludźmierzu, Sanktuarium MB Fatimskiej na Krzeptówkach w Zakopanem, Sanktuarium MB Szkaplerznej w Czernej, Sanktuarium Narodzenia MB w Płokach. Ks. infulat Jakub Gil

Bazylika - Tygodnik informacyjny

Do użytku parafialnego

Redakcja: Zespół parafialny pod przewodnictwem ks. Infulata Jakuba Gila

Nr konta bankowego: Bank PEKAO SA 05 1240 4197 1111 0000 4697 8101

tel. 33 873-20-96, e-mail wadbazyl@wp.pl

Słowo na niedzielę

**PIERWSZE CZYTANIE Z KSIĘGI
PROROKA DANIELA** Dn 12, 1-3

**DRUGIE CZYTANIE Z LISTU DO
HEBRAJCZYKÓW:** Hbr 10, 11-14.18

Strzeż mnie, mój Boże, Tobie zaufałem

EWANGELIA: Mk 13, 24-32 *Sąd ostateczny*

Bóg otwiera nam drzwi do zbawienia

Rozpocznę dzisiejszą refleksję od krótkiego opowiadania.

Spotkało się dwóch dziewięciolatków, Jaś i Staś. – Muszę Ci coś opowiedzieć – mówi Jaś. – Wczoraj do pokoju wbiegła polna mysz. Miała straszego pecha, bo zaraz za nią przybiegł nasz kot i zatrzasnęły się drzwi. Kot był pewien, że mysz nie ucieknie. Zaczęła się więc zabawa w „kotka i myszkę”. Kot chwycił swoją ofiarę i po chwili ją wypuszczał. Biedna, szara myszka była ledwie żywa ze strachu. A kot się w ogóle nie spieszył, pewny swojej zdobyczy. – No i co – pytał niecierpliwie Staś – pożałł ją na koniec? Jaś przecząco pokręcił głową: **nie... tato otworzył drzwi.**

Ta dziecięca opowieść może obrazować nasz ludzki los. Albo inaczej: nasze ludzkie odczucia dotyczące życiowych sytuacji. Bywa bowiem tak, że czujemy się jak mysz w potrzasku, nie widzimy wyjścia z trudnej dla nas sytuacji. Zdaje się nam, że nie ma żadnej ucieczki. Aż nagle... „tato otwiera drzwi”.

To sformułowanie „tato otwiera drzwi” może być nie tylko zakończeniem historii o kocie i myszce, ale też posiadać głęboki, **teologiczny sens.** Może się w nim wyrażać Ewan-

geliczna prawda o Bogu, który nie zostawia człowieka w potrzasku, ale otwiera drzwi, aby go wypuścić na wolność. Wtedy, kiedy się wydaje, że nie ma już żadnego wyjścia i wszystkie drogi ucieczki są zablokowane, pojawia się zaskakujące działanie Boga. Taką sytuację całkowitego zamknięcia i potrzasku przeżywał **Jezus** w chwili męki i śmierci. Okazało się jednak, że nie była to sytuacja bez wyjścia. Po trzech dniach Bóg Ojciec otworzył wrota grobu i wyprowadził swego Syna z krainy śmierci do życia.

Podobne sytuacje przeżywamy także my sami: nasz lęk przed śmiercią, unicestwieniem, czy końcem świata może nas niekiedy paraliżować. **Dzisiejsze czytania biblijne** zawierają w sobie takie elementy obaw i strachu.

Fakt, że Bóg otwiera drzwi oznacza iż każdy z nas ma możliwość odniesienia zwycięstwa i wyjścia z trudnej, życiowej sytuacji. Musi jednak podjąć decyzję, poczynić jakiś wysiłek, a przynajmniej z wdzięcznością uznać, że to Bóg daje życie, gładzi nasze grzechy i wyprowadza nas z otchłani grzechu i śmierci. Niech dzisiejsza liturgia słowa umocni w nas **nadzieje**, że na końcu czasów Bóg, który jest naszym **Ojcem, otworzy nam drzwi do zbawienia.**

Ks. Proboszcz

Pielgrzymka do Ojcowa, Pieskowej Skąły i Grodziska cz. II

Z Ojcowa jedziemy do Pieskowej Skąły, pod drodze mijamy kaplicę „Na wodzie” pw św. Józefa Rzemieślnika, która stoi w miejscu dawnych łązienek zdrojowych. Osobliwe usytuowanie kaplicy „na wodzie” wiąże się wg miejscowej tradycji z zakazem cara Mikołaja II dotyczącym budowy „na ziemi” obiektów sakralnych. Nad malowniczą Doliną Prądnika, w jurajskim krajobrazie ukazuje się nam zamek w Pieskowej Skale. Wyjątkowy charakter tego miejsca, oprócz naturalnych warunków, stanowi piękno architektury i pasjonująca historia zamku. Początki Pieskowej Skąły sięgają czasów Kazimierza Wielkiego, który polecił wybudować tu strażnicę strzegącą traktu handlowego wiodącego z Krakowa na Śląsk. Pod koniec XIV stulecia zamek przeszedł na ręce rodziny Szafranców. Obecny wygląd Pieskowej Skąły zawdzięcza w znacznej

mierze gruntownej przebudowie i rozbudowie dokonanej ok. roku 1578 z inicjatywy Stanisława Szafranca, wojewody sandomierskiego. Powstała wówczas okazała renesansowa rezydencja, z dziedzińcem arkadowym i loggią widokową. Kolejny właściciel Michał Zebrzydowski wzniósł w XVII w. fortyfikacje bastionowe, zamykające wielki dziedzińiec zewnętrzny.

U stóp zamku wznosi się najbardziej charakterystyczna skała na terenie Ojcowskiego Parku Narodowego – Maczuga Herkulesa, wyróżniająca się swą izolowaną formą. Stoi na niewielkim spłaszczeniu zwanym Fortepianem, a jej wysokość wynosi ok. 25m.

„Samotna z dołu wąska,
u góry szeroka,
na kształt groźnej maczugi
jawi się opoka”. *cdn*

Maria Zadora

Pogrzeb

*Dobry Jezu, a nasz
Panie, daj im wieczne
spoczywanie!*

Śp. Józef Pławny, ur. 1936r., zam. ul. Zatorska
Śp. Andrzej Kaczor, ur. 1930r., zam. ul. Iwańskiego
Śp. Andrzej Byrski, ur. 1955r., zam. ul. Mickiewicza
Śp. Józefa Sordyl, ur. 1920r., zam. ul. Sienkiewicza
Śp. Anna Tabak, ur. 1937r., zam. Os. XX-lecia
Śp. Helena Bik, ur. 1942r., zam. Os. XX-lecia

Poniedziałek 19 listopada*Wspomnienie bł. Salomei*

- 6.⁰⁰ Śp. Andrzej Kaczor
 Śp. Stanisław Malczyk - 14 r.śm.
 6.⁴⁵ Śp. Władysław Czyszczon
 7.³⁰ Śp. Czesława Feldy
 8.⁰⁰ Śp. Michalina i Władysław Tyrybon
 12.⁰⁰ Śp. Barbara Żeglińska
 18.⁰⁰ Śp. Józef Maga
 Śp. Janina i Ludwik Banaś

Wtorek 20 listopada*Wspomnienie św. Rafała Kalinowskiego,*

- 6.⁰⁰ Śp. Franciszka Wróbel - 8 r.śm.
 Śp. Barbara Żeglińska
 6.⁴⁵ Śp. Józef Maga
 Śp. Czesław Wróbel
 7.³⁰ Śp. Barbara Zemanek
 8.⁰⁰ Śp. Czesława Feldy
 12.⁰⁰ Dziękczynna obl. Boże za wstawiennictwem
 bł. Jana Pawła II dla rodziny
 18.⁰⁰ Śp. Augustyn Kaliński
 Śp. Władysław Styła - 16 r.śm.

Środa 21 listopada*Wspomnienie Ofiarowania NMP*

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Pławny
 Śp. Józef Maga
 6.⁴⁵ Rosario Barreras Mafud
 7.³⁰ Śp. Czesława Feldy
 8.⁰⁰ Śp. Barbara Zemanek
 12.⁰⁰ Śp. Leon Grabowski, syn Andrzej
 18.⁰⁰ W intencjach nowennowych

Za zmarłych:

- Śp. Andrzej Byrski
 Śp. Jerzy Warchoł
 Śp. Barbara Żeglińska
 Śp. Anna Czaicka
 Śp. Apolonia Sieradzka
 Śp. Czesław Ślusarczyk
 Śp. Józef Pławny
 Śp. Mieczysław Piwowarczyk
 Śp. Anna Tabak
 Śp. Helena Bik
 Śp. Edmund Chowaniak
 Śp. Aleksandra Węgrzycki
 Śp. Edward Węgrzycki, Wiesław i Jan bracia,
 mąż Józef Śliwiński

Intencje mszalne:**Czwartek 22 listopada***Wspomnienie św. Cecylii*

- 6.⁰⁰ Śp. Barbara Zemanek
 6.⁴⁵ Śp. Barbara Żeglińska
 7.³⁰ Śp. Czesława Feldy
 8.⁰⁰ Śp. Józef Maga
 12.⁰⁰ Śp. Grzegorz Stelmaszyk
 18.⁰⁰ Śp. Marek Kunowski
 Śp. Władysław Witek, Krzysztof syn - 1 r.śm

Piątek 23 listopada

- 6.⁰⁰ De la Paura Sanetra
 6.⁴⁵ Śp. Barbara Zemanek
 7.³⁰ Śp. Janina Pochopień
 O zdrowie i bł. Boże dla Faedry i Morales
 8.⁰⁰ Śp. Józef Maga
 12.⁰⁰ Śp. Zofia i Władysław Gabor
 18.⁰⁰ Śp. Czesława Feldy
 Śp. Barbara Żeglińska

Sobota 24 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Józef Maga
 6.⁴⁵ Śp. Krzysztof Kwarciać
 7.³⁰ Śp. Barbara Żeglińska
 8.⁰⁰ Śp. Czesława Feldy
 12.⁰⁰ Śp. Mieczysław Piwowarczyk
 18.⁰⁰ Śp. Władysław Czyszczon
 Śp. Stefania i Franciszek Maj

Niedziela 25 listopada

- 6.⁰⁰ Śp. Czesława Feldy
 7.³⁰ Śp. Zdzisław Kotowicz, Zofia Jodłowska,
 Beata Hofer
 Śp. Zuzanna, Stanisława, Helena z rodzicami
 9.⁰⁰ Śp. Katarzyna i Barbara Dihm
 9.⁰⁰ *Roków:* O bł. Boże i dary Ducha Św. dla
 Konrada w 18 r. urodzin
 10.³⁰ Śp. Stanisław Wajdzik - 4 r. śm.
 12.⁰⁰ O zdrowie i bł. Boże dla Heleny w 81 r. urodzin
 13.³⁰ Śp. Andrzej Czarny
 18.⁰⁰ Śp. Adam Gawlik, Maria Pękala

33. Niedziela Zwykła - 18 listopada 2012

1. Gościmy dzisiaj w naszej parafii ks. proboszcza Stanisława Rapa-cza z parafii Gorzów k/Oświęcimia. Ofiara, którą złożymy na tacę jest przeznaczona na pomoc w budowie kościoła w parafii ks. Proboszcza.

2. Na Mszę św. o godz. 9.00 zapraszamy uczniów klas III gimnazjalnych wraz z Rodzicami, a następnie na spotkanie z Rodzicami. Dziś uroczystość odpustowa ku czci św. Rafała Kalinowskiego u OO. Karmelitów na Górcie na mszy św. o godz. 11.45.

3. Jutro o godz. 16.30 spotkanie Akcji Katolickiej, natomiast we wtorek o godz. 17.00 Rycerstwa Niepokalanej.

4. Nasza parafia przeżyje w środę 21 listopada odpust ku czci Ofiarowania Najświętszej Maryi Panny. Jest Ona głównym Patronem naszej parafii oraz bazyliki. Zewnętrzna odpustowa uroczystość będzie w przyszłą niedzielę na Mszy św. o godz. 12.00, którą będzie celebrował ks. dr Wacław Gubała, a kazanie wygłosi ks. dr Robert Nęcek. Będzie to dzień modlitwy za kapłanów i siostry zakonne pochodzących z naszej parafii, oraz o nowe powołania.

5. W czwartek przypada liturgiczne wspomnienie św. Cecylii – Patronki muzyki i chórów kościelnych. Nasz chór parafialny zaprasza w tym dniu na mszę św. o godz. 18.00, podczas której wykona Missa de Angelis. Po mszy św. nowenna do bł. Jana Pawła II

6. W przyszłą niedzielę jest Uroczystość Chrystusa Króla. Po mszy św. o godz. 10.30, wobec Najświętszego Sakramentu, odmówimy litanie do Najświętszego Serca Bożego i akt poświęcenia.

7. Na rozpoczynający się tydzień życzymy wszystkim obfitości łask od Jezusa bogatego w miłosierdzie. Matce Bożej, za wstawiennictwem Błogosławionego Jana Pawła II, Patrona Wadowic, polecamy opiece wszystkich Solenizantów i Jubilatów nadchodzących dni. Szczegółnej opiece polecamy ks. prałata Zdzisława Kałwę i ks. wikariusza Janusza Korbla.

*/-/ Ks. St. Jaśkowiec – Proboszcz***Chrzest Św.**

Z radością informujemy, że w ostatnim czasie następujące dzieci przyjęły Sakrament Chrztu:

Dominika Ceremuga, córka Tomasza i Anny
 Nadia Wiśniewska, córka Waldemara i Niny
 Natasza Krubanov, córka Vadyma i Magdaleny
 Julia Filek, córka Michała i Elżbiety
 Maria Dyrzcz, córka Marka i Katarzyny
 Jan Udała, syn Macieja i Anety
 Adam Stachura, syn Janusza i Katarzyny
 Liliana Widlarz, córka Krzysztofa i Agnieszki

Niezwykła wierność



ROK WIARY 2012
2013

Pod koniec października zakończył swe obrady XIII Ogólny Synod Biskupów. Tematem spotkań 262 Biskupów z całego świata, które obradowało przez cały październik była: nowa ewangelizacja dla przekazu wiary chrześcijańskiej. Każdy z uczestników miał możliwość pięciominutowego wystąpienia na powyższy temat. Obradom Biskupów towarzyszyła modlitwa różańcowa całego Kościoła. Miała to być również wielka pomoc w przeżywaniu Roku Wiary. Uczestnicy Synodu po raz kolejny przeżyli radość uniwersalizmu Kościoła katolickiego. Dzieliли się niepokojami i trudnościami, które przeżywa Kościół w różnych stronach świata. Jednocześnie byli świadkami niezwykłej mocy Chrystusowej wiary w różnych zakątkach świata. Jezus żyje. Radosna Nowina jest w wielu częściach świata entuzjastycznie przyjmowana. Obrady Synodu zostały zdominowane przez

aktualność słów Jezusa, że „przyszł na ziemię, by ogień rzucić i pragnie by on zapłonął”. Również Zesłanie Ducha Świętego w kształcie ognistych języków jest wciąż aktualne. Współczesny świat, wystygły i oziębły potrzebuje zapaleńców, pasjonatów Chrystusowej nauki. Tylko ewangeliczni maksymaliści mogą przezwyciężyć wrogość agresywnego laicyzmu. Na wrogi zalew świeckości potrzebne jest odważne głoszenie kerygmatu chrześcijańskiego. Słowo „kerygmat” oznacza przepowiadanie prawdy o mocy Chrystusowego zbawienia. Człowiek o własnych siłach nie może być w pełni szczęśliwy. Tylko Chrystus, przez swoją mękę, śmierć i zmartwychwstanie, może człowieka zbawić – to znaczy wyzwolić go od różnorodnego zła i pomóc mu w osiągnięciu niekończącego się szczęścia.

Przekazując Czytelnikom treści zakończonego ostatnio Synodu Rzymskiego – pragnę w jego świetle przypomnieć piękną osobą, śp. Helenę Bik. Pod koniec października obecnego roku odeszła do Pana. Miała 70 lat. Piszę nie zmarła, ale odeszła, gdyż bardzo świadomie przez prawie 20 lat choroby na nowotwór odchodziła z tego świata na drugi brzeg. Bóg obdarzył ją tajemniczym wybaniem – wciąż doświadczała krzyża. Jego cierpienia, ale też i wyniesienia. Obdarzona liczną rodziną – ośmiorgo dzieci, sama musiała się uporać z utrzymaniem tak licznej gromad-

ki. Gdy piszę „sama” mam świadomość, że nie oddaję całej prawdy. Umiała sobie zjednywać życzliwość ludzką, a także wypraszać wielką Bożą łaskawość. Pozostanie dla mnie wielką tajemnicą, jak mogła pogodzić kierowanie liczną rodziną z czasem, który poświęcała by przynależać do wspólnot kościelnych, a także brać udział w pieszych wadowickich pielgrzymkach. Doświadczała ją Bóg cierpieniem, ale nieustannie wlewał w nią ogromny entuzjizm i niesamowity optymizm. Inni pod naporem tak licznych, burzliwych zdarzeń straciliby nadzieję, bardzo by zgorzkniali. Przesyceni byłiby samymi pretensjami do Boga i ludzi. Śp. Helena Bik w życiowych trudno-

ściach rodzinnych, a także zdrowotnych – wciąż dostrzegała, że nad nią świeci słońce i niebo jest pogodne. Była człowiekiem wielkiego serca i bogatego umysłu. Swoim dzieciom nigdy nie skąpiła czasu i matczynej miłości. Doczekała się radosnego owocu trudu swego macierzyństwa. W chorobie, a później w chwili śmierci – dorosłe dzieci ze swymi pociechami były bardzo blisko swej mamy i babci. Za życia nie była samotna, a w czasie jej odejścia do Boga towarzyszyły jej gorące serca opuszczanych dzieci. Całe życie układała w świetle Ewangelii. Była wielkim przyjacielem ludzi i Boga. Tłumy ludzi odprowadziły ją na wieczną radość.

ks. Infułat

Patriotyzm kształtem miłości

Takich słów użył wielki narodowy wieszcz – Cyprian Norwid. 94. rocznica odzyskania niepodległości była obchodzona w naszej Ojczyźnie z dużym nakładem sił. Ponieważ była to niedziela, dlatego w wielu kościołach były wygłaszane kazania patriotyczne. Tak również i było w naszej bazylice. Zauważyłem, że w tym roku w ten dzień na licznych domach były wywieszona narodowe flagi. Również z tej okazji w domu kultury odbył się w piątek 9 listopada wieczór poświęcony pieśni patriotycznej. Brali w nim udział uczniowie szkół gminy wadowickiej. Dużo było także dorosłych

W Wadowicach dzień patriotyczny obchodzimy 3 maja i 11 listopada. Byłoby dobrze, gdyby nasze społeczeństwo zostało przyuczone do wyrażenia patriotyzmu także przez śpiew. Należałoby wyznaczyć stały, określony dzień i miejsce. Dotychczas Urząd Miasta podejmuje próby. Człowiekowi, by żył potrzebny jest tlen. Naszej Ojczyźnie – by mogła się rozwijać potrzebna jest zgoda, miłość. Również te wartości są nieodzowne do rozwoju małej Ojczyzny jaką są Wadowice.

ks. Infułat